

Biedna wieś

11 czerwca 2012

W 2011 r. odnotowano wzrost zagrożenia ubóstwem skrajnym w niemal wszystkich grupach gospodarstw domowych. Jednak najbardziej pogorszyła się sytuacja rolników.

Jak informuje portal Farmer.pl, zgodnie z wyliczeniami GUS, wśród osób zamieszkałych w gospodarstwach domowych rolników zagrożenie ubóstwem skrajnym wzrosło o 4,2 proc., czyli niemal o połowę w porównaniu z 2010 r., i osiągnęło poziom 13,1 proc. – najwyższy od 2005 r. Wzrost nastąpił po kilkuletnim okresie stabilizacji – w latach 2007-2010 poziom ubóstwa skrajnego w gospodarstwach domowych rolników utrzymywał się w granicach 9-10 proc.

Ubóstwo skrajne to poziom biedy nie pozwalający na przeżycie bez wyniszczenia organizmu, wskaźnik ten jest obliczany przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Ogółem poniżej tzw. ustawowej granicy ubóstwa znajdowało się w 2011 r. niemal 13,5 proc. osób w gospodarstwach domowych rolników, a nieco ponad 13 proc. żyło poniżej minimum egzystencji. W najtrudniejszej sytuacji były osoby mieszkające w gospodarstwach rolników, których powierzchnia użytków rolnych wynosiła mniej niż 2 hektary – wskaźniki zagrożenia ubóstwem skrajnym i ustawowym były dla nich mniej więcej dwukrotnie wyższe niż dla ogółu osób w gospodarstwach domowych rolników.

GUS upatruje możliwych przyczyn wzrostu ubóstwa wśród rolników m.in. w zaobserwowanym w tej grupie gospodarstw w 2011 r. spadku poziomu dochodu rozporządzalnego per capita. Za główny powód tego spadku uznaje znaczne zmniejszenie się poziomu dopłat do użytkowanych gospodarstw rolnych – o ok. 40 proc. w porównaniu z rokiem 2010. Wpływ dopłat unijnych na sytuację materialną gospodarstw rolników widoczny był również w 2006 r., kiedy mieliśmy do czynienia z sytuacją odwrotną, tzn. otrzymane dodatkowe środki przyczyniły się do istotnego spadku

zagrożenia ubóstwem ekonomicznym.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)